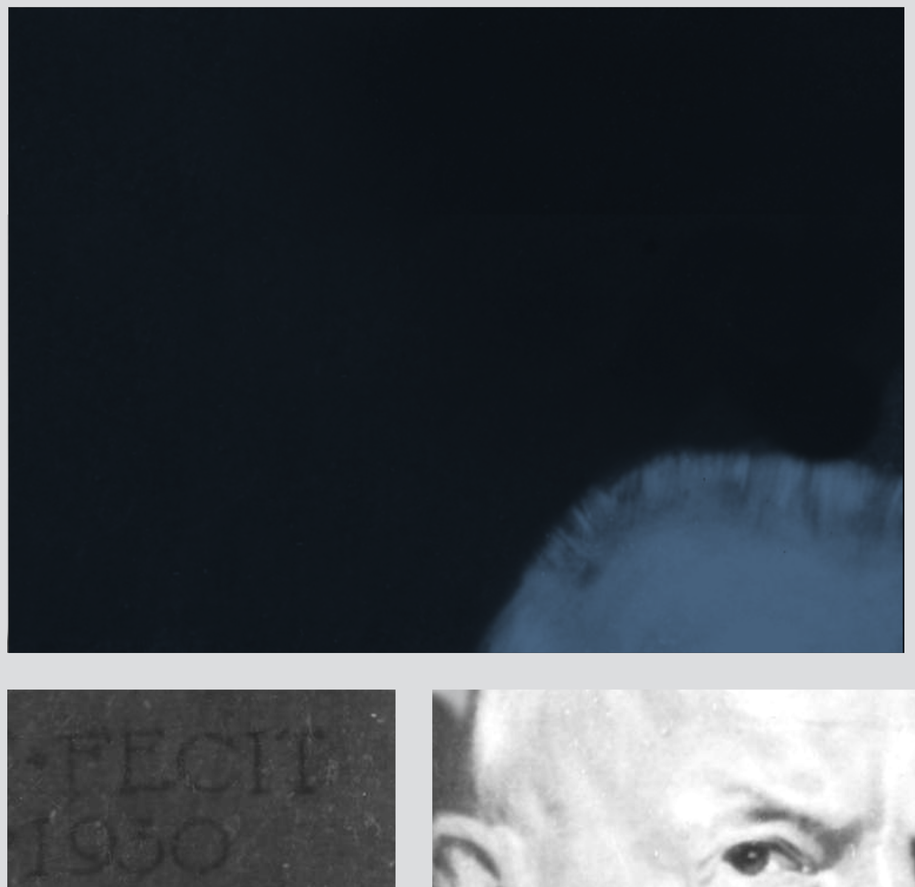
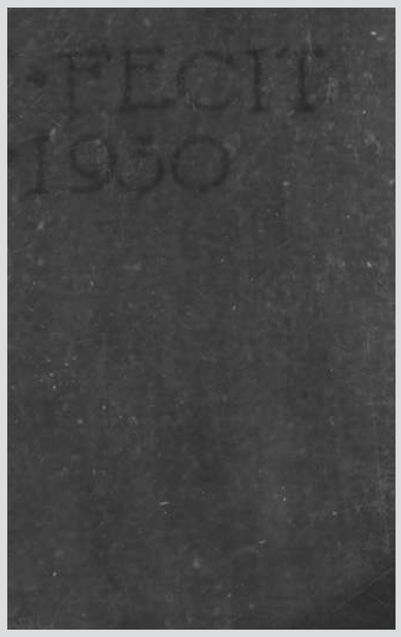
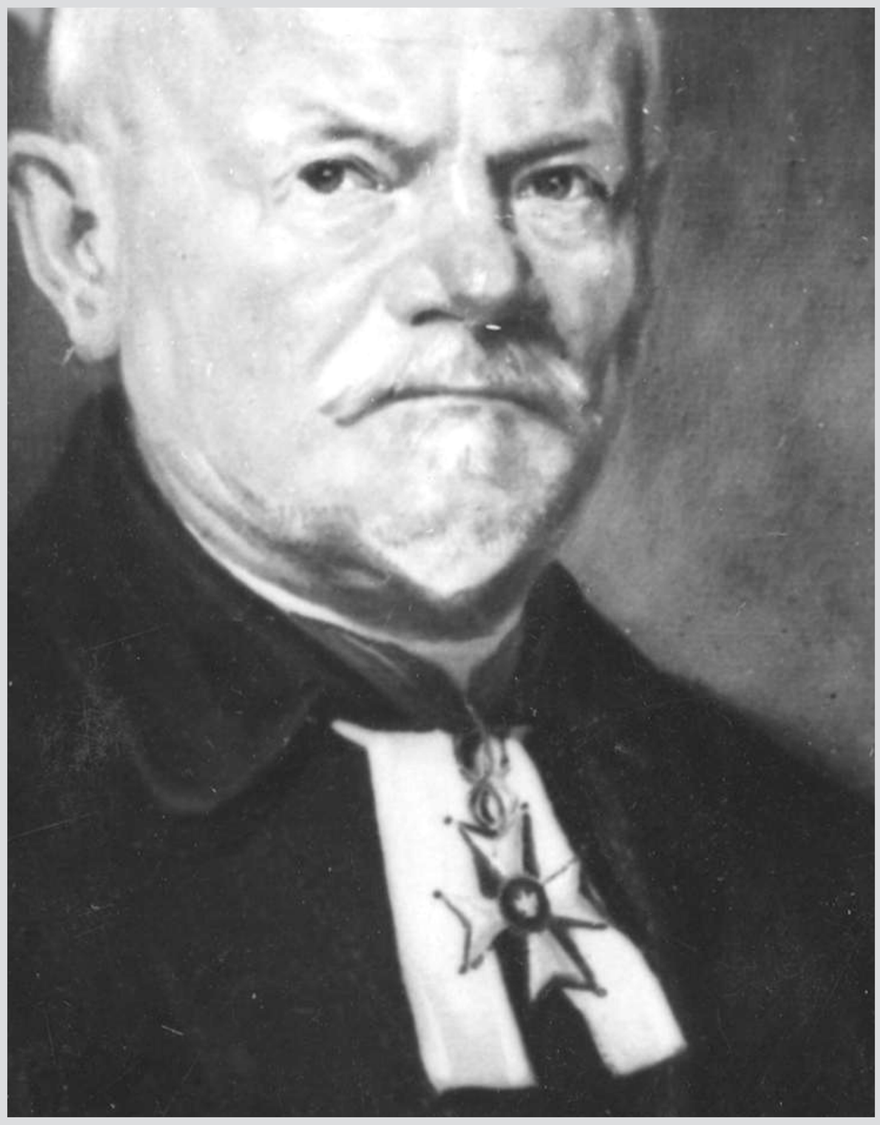


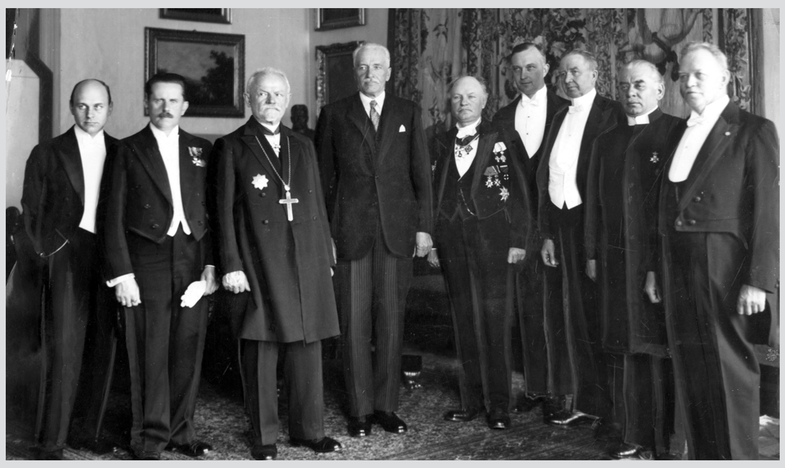


















Juliusz Bursche







INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ

BIOGRAFIE WYSTAWY ELEMENTARNE

Juliusz Bursche (1862-1942). Pochodzenie

Juliusz Bursche urodził się 19 września 1862r. w Kaliszu, w rodzinie pastora luterańskiego Ernesta Wilhelma Burschego i Matyldy z domu Müller. Był najstarszy z licznego rodzeństwa. Na świat przyszli następnie: Maria, Ernest, Adolf, Matylda oraz Emil (1872–1934), późniejszy lekarz. W 1881 r. z drugiego małżeństwa owdowiałego Ernesta z Marią Matyldą Harmel urodził się Edmund, późniejszy pastor i profesor Uniwersytetu Warszawskiego (zm. 1940), a następnie Alfred (1883–1942) – prawnik, Henryk (1885–1941) – chemik, Zofia, Aleksander, Teodor (1893–1965)– architekt. Wykształcenie tylu dzieci było możliwe dzięki przyjętej w rodzinie zasadzie, że starsze wspierają edukację młodszych.







→ Ojciec Juliusza Burschego
POLONA





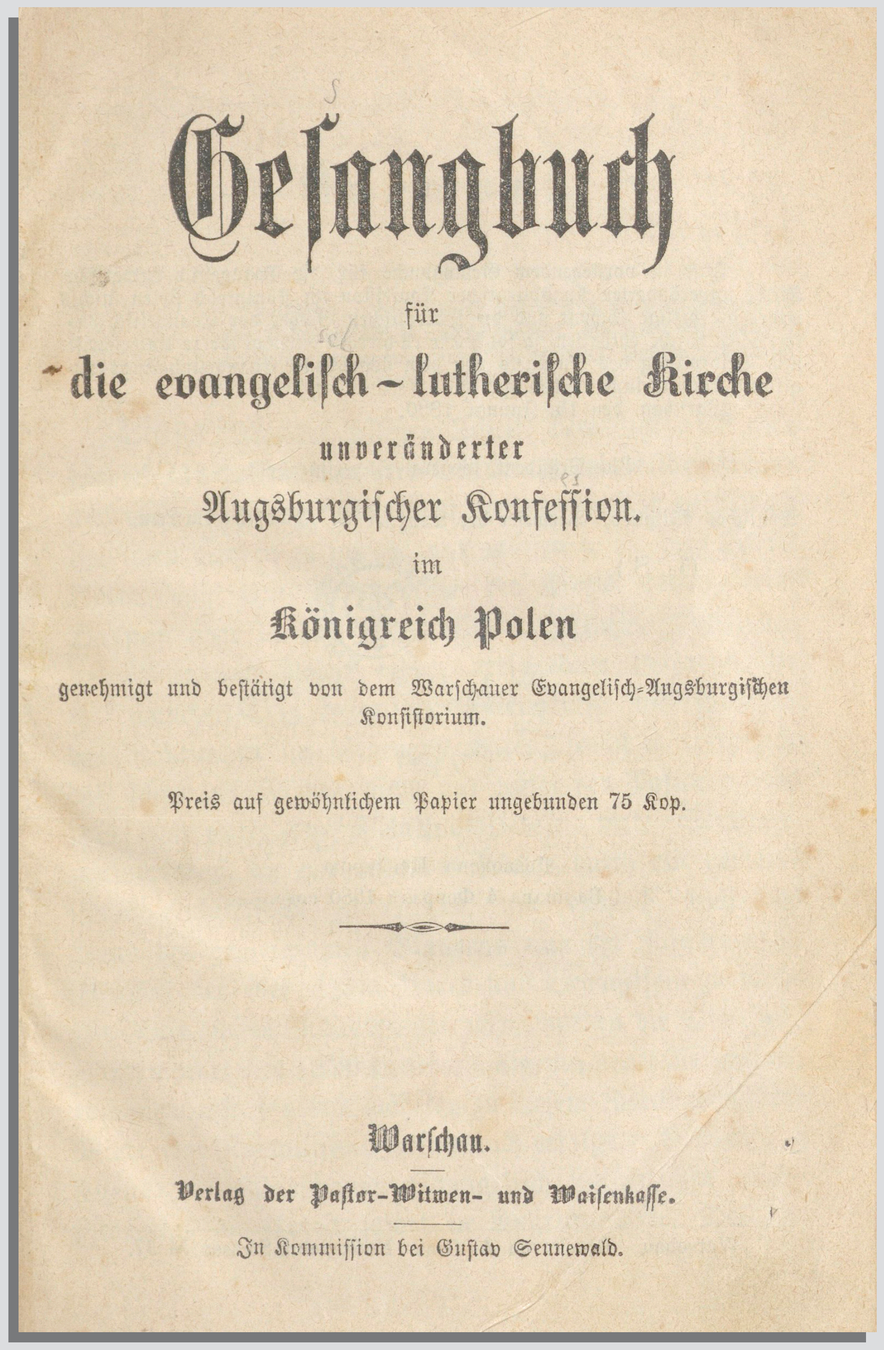
← Matka Juliusza Burschego, Matylda z domu Müller
POLONA

→ Książę gen. Józef Zajączek (1752–1826). Jako namiestnik Królestwa Polskiego w 1816 r. wydał postanowienie *O osiedlaniu się w kraju użytecznych cudzoziemców, fabrykantów, rzemieślników i rolników*. Władze nadawały przybyszom pewne przywileje, oczekując, że pochodzący z Niemiec przemysłowcy i wykwalifikowani rzemieślnicy czy znający dobre sposoby uprawy ziemi rolnicy przyczynią się do rozwoju kraju. Rodzina Bursche osiedliła się na ziemiach polskich ok. 1825 r.
POLONA

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ

Dzieciństwo w niemieckim otoczeniu

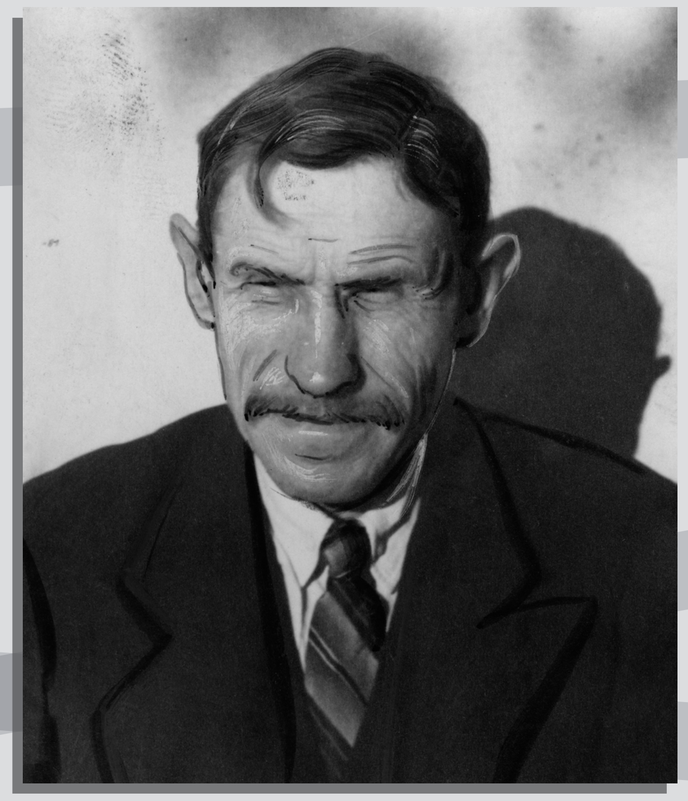
W domu rodzinnym Juliusza Burschego zachowywano kulturę niemiecką. Położony w okręgu łódzkim Zgierz, gdzie od 1866 r. do 1904 r. pracował ojciec Juliusza był miejscem zwartego osadnictwa niemieckiego. Przyczyniało się to do długiego pozostawania imigrantów przy języku, zwyczajach i wyznaniu wyniesionych z krajów pochodzenia. Także Kościół Ewangelicko-Augsburski w Królestwie Polskim, z wyjątkiem nielicznych parafii, zachowywał w tym czasie niemiecki charakter. Luteranie stanowili ok.5 % ludności Królestwa Polskiego. W dzieciństwie Juliusz Bursche posługiwał się na co dzień językiem niemieckim.


Gesangbuch
für
die evangelisch-lutherische Kirche
unveränderter
Augsburgischer Konfession.
im
Königreich Polen
genehmigt und bestätigt von dem Warschauer Evangelisch-Augsburgischen Konsistorium.
Preis auf gewöhnlichem Papier ungebunden 75 Kop.
Warschau.
Verlag der Pastor-Witwen- und Waisenkasse.
In Kommission bei Gustav Sennewald.

→ Śpiewnik używany w Kościele Ewangelicko-Augsburskim w Królestwie Polskim w latach 80. XIX w.
POLONA

ВИДЫ ИЗЪ ГОРОДА ЗГЕРЖА. — ANSICHTEN aus der STADT ZGIERZ.
1. Ратуша. — Rathhaus. 2. Евангелическая церковь. — Evangelische Kirche. 3. Костелъ — Katholische Kirche. 4. Видъ на городъ съ фабрики Кюрцеля. — Ansicht der Stadt von der Kürzel'schen Fabrik aus gesehen. 5 и 6. Фабрики К. А. Мейергофа. — Fabriken von C. A. Meyerhoff.

↑ Zdjęcie Zgierza z albumu *Ansichten aus den Städten Lodz, Zgierz und Pabianice*, wydanego w 1889 r., tylko po niemiecku i rosyjsku
POLONA



→ Oprócz mieszkańców nowopowstałych okręgów przemysłowych niechętni integracji z ludnością polską byli także niemieccy koloniści. Do utrzymywania się niemieckiego charakteru osad rolniczych przyczyniały się kantoraty -specyficzne szkoły prowadzone na poziomie elementarnym, tworzone przez osadników. Na fotografii kantor z miejscowości Błonie (zdjęcie z okresu późniejszego)
POLONA

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ

1880

Wśród polskich Dorpatczyków

Juliusz Bursche zdecydował się zostać pastorem i zgodnie z obowiązującym wówczas w Imperium Rosyjskim prawem ukończył teologię ewangelicką na cieszącym się znaczną autonomią uniwersytecie w Dorpacie (obecnie Tartu w Estonii). Studia (w latach 1880–1884) okazały się momentem przełomowym dla ukształtowania się polskiej tożsamości narodowej przyszłego pastora. Dorpat był prężnym ośrodkiem akademickim, kwitło w nim także polskie życie intelektualne. Studenci teologii ewangelickiej mieli okazję zapoznać się tu z ideą tzw. ewangelicyzmu polskiego.



← Juliusz Bursche w latach 1880–1884
POLONA



↑ Gmach uniwersytetu w Dorpacie (zdjęcie późniejsze)
NAC



← Tzw. cyrkiel czyli znak graficzny Konwentu Polonia, najstarszej polskiej organizacji akademickiej, działającej na uniwersytecie w Dorpacie od 1828 r. Należał do niej także Juliusz Bursche, który związki z tą korporacją utrzymywał do końca życia
POLONA

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ

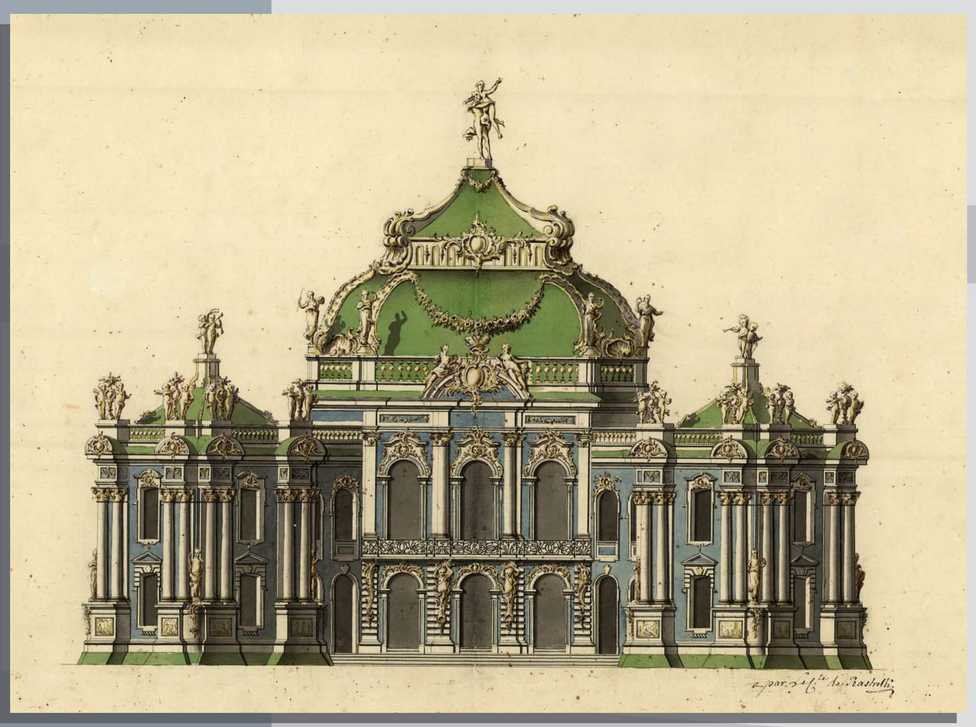
1884

Od wikariatu do kierowania kościołem

Po studiach Juliusz Bursche niespełna rok pracował w warszawskiej parafii św. Trójcy, a następnie przez trzy lata jako proboszcz w Wiskitkach k. Żyrardowa (większość wiernych tej parafii pracowała w przemyśle). W 1885 r. ożenił się z Amalią Heleną Krusche, córką zamożnego fabrykanta z Pabianic. Od 1888 r. Juliusz Bursche ponownie pracował w parafii warszawskiej, nadzorując szkolnictwo kościelne, instytucje charytatywne, misje (placówka w Afryce), działalność wydawniczą. Szybko awansował w hierarchii, a w 1904 r. został wybrany generalnym superintendentem (naczelnym zwierzchnikiem) Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Królestwie Polskim.



→ Juliusz i Amalia Helena Bursche, ok. 1900
POLONA



→ Wybór na urząd generalnego superintendenta wiązał się z prezentacją u dworu cesarskiego. Przedstawienie Juliusza Burschego miało miejsce w Carskim Siole, podpetersburskiej rezydencji carskiej
POLONA

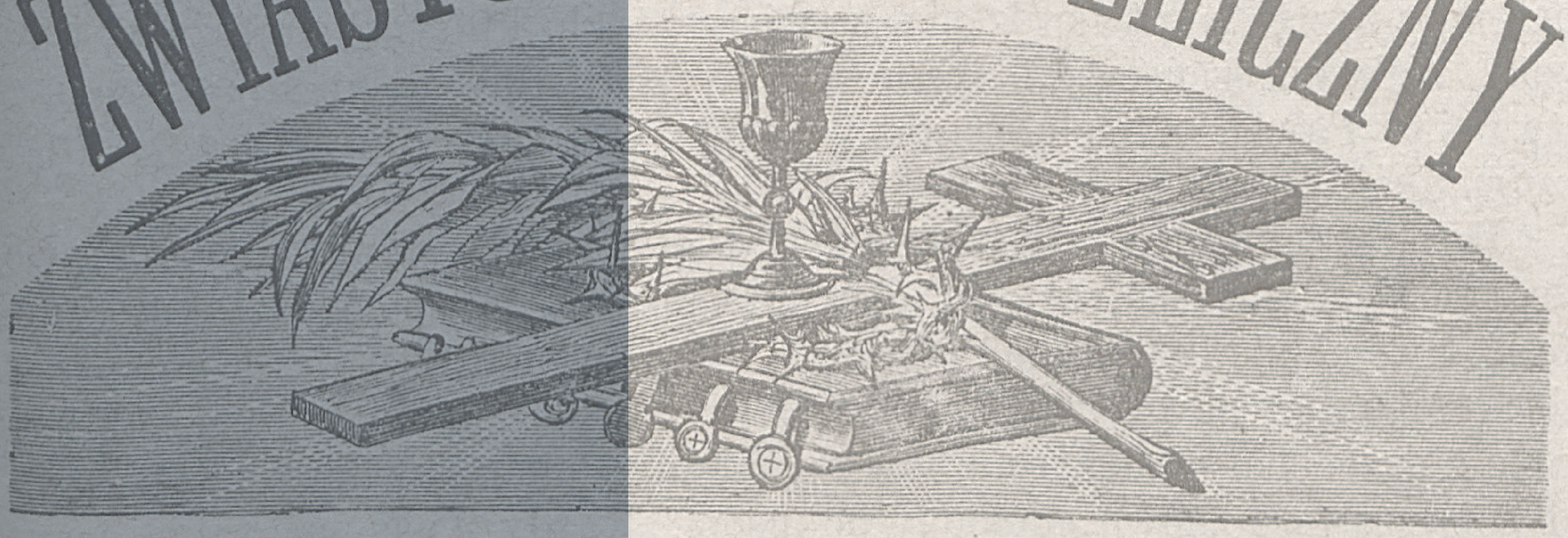


→ Warszawska parafia św. Trójcy była parafią spolonizowaną. Nabożeństwa w języku polskim odbywały się tu regularnie już od lat 60. XIX wieku, a okazjonalnie także wcześniej. Kościół ten był ważnym miejscem na mapie kulturalnej Warszawy. W 1825 r. koncertował w nim Fryderyk Chopin. Polscy ewangelicy, zarówno augsburscy, jak i reformowani wnieśli znaczny wkład w rozwój gospodarczy, kulturalny i społeczny ziem polskich w XIX wieku i dwudziestoleciu międzywojennym
POLONA

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ

№ 5. Rocznik czwarty.

ZWIASTUN EWANGELICZNY



przy współudziale ks. ks. pastorów Schultza z Nowego Dworu i **Schoeneicha z Lublina**
redagowany przez ks. pastora **Burschego** w Warszawie.

Warszawa, dnia 2 (15) maja 1901 r.

Zwiastun Ewangeliczny wychodzi 15 dnia każdego mie[illegible]. **Przedpłata** wynosi rocznie w Warszawie rb. 1 kop. 50; z przesyłką [illegible] m. 50 f. Dziesięć egzemplarzy pod jednym ad[illegible] głoszenia przyjmuje **Skład główny:** księgarnia [illegible] można też u redaktora pod adresem **ks. pasto[illegible]rsche** w Warszawie, Królewska Nr. 19.

O Polaków ewangelików

TREŚĆ:

Nasza modlitwa w dniu konfirmacji.—Krótki pogląd na wzrost kościoła chrześcijańskiego.—Tolerancja.—Jeszcze o Chinach (dalszy ciąg).—Śladem Jezusa. Powieść (dalszy ciąg).—Z prasy.—Wiadomości z kościoła i ze świata. — Ofiary.—Nabożeństwa.—Odpowiedzi redakcji.—Ogłoszenia.

Będziemy starali się bez wszelkiego szowinizmu i z uznaniem i innych potrzeb ale twardo i bezwzględnie walczyć o nadanie Polakom należnego im miejsca w kościele ewangelickim, a niemniej usilnie domagać się dla ewangelików należnego im miejsca w społeczeństwie polskiem. Normalnym stanem w kościele jest dla nas zupełne równouprawnienie narodowości, a ideałem politycznym – Polska równouprawniająca wszystkie wyznania i szanująca prawa językowe mniejszości obcoplemiennych.

Głosił Juliusz Bursche i jego współpracownicy, Zwiastun Ewangeliczny" 1905 r.

Nasza modlitwa w dniu konfirmacji.

Efez. 3, 14 i 16—17: „Dlatego zginam kolana swoje [illegible] by wam dał według bogactwa chwały Swej [illegible] utwierdzeni przez Ducha Jego w człowieku wewnętrznym, aby

Rogate — „Proście". „Módlcie się" — oto nazwa piątej niedzieli po Wielkiejnocy, na którą w tym roku przypadła u nas uroczystość konfirmacji.

Jakże odpowiednia jest ta nazwa! Dziećmi modlitwy bowiem w dawnych czasach nazywano konfirmandów, a jeżeli kiedykolwiek, to szczególnie w dniu konfirmacji zbór cały powinien modły wznieść za swoją młodzieżą, prosić Boga o łaskę i błogosławieństwo dla niej.

Taką modlitwę znajdujemy i w dzisiejszym naszym tekście: modli się św. apostoł Paweł za swój zbór efezyjski. Zdala będąc, [illegible] w Rzymie, [illegible] sobie chwile rozłąki, wspominając przed Bogiem tych, których pracował, dla których się poświęcił, [illegible] piąc za prawdę, którą głosił, nie upada na duchu. Myśli więzienne nie zdołały przytłumić jego ufności, nie mogą tamować wylewu uczuć,

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ

↑ „Zwiastun Ewangeliczny" był pismem Polaków ewangelików, stworzonym i prowadzonym przez pastora Leopolda Otto (1819–1882), ponownie wychodzącym w latach 1898–1914
POLONA

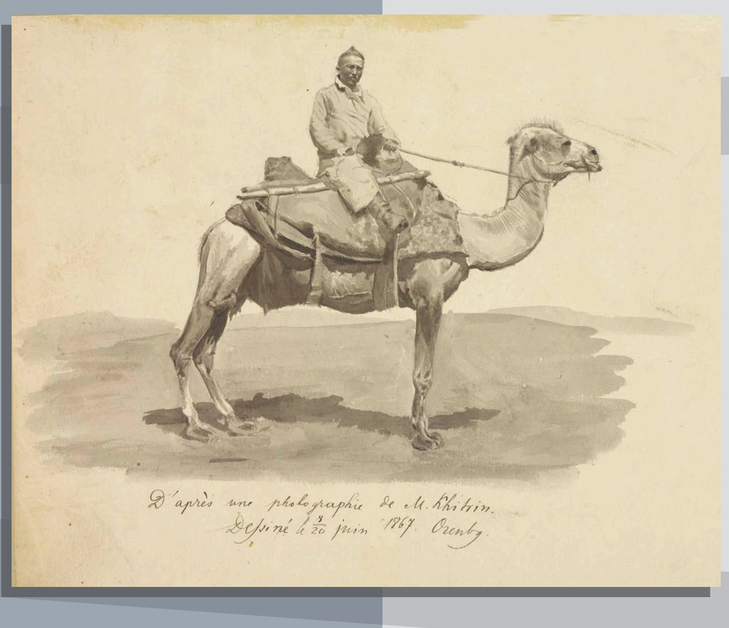
1915

Wojenna poniewierka

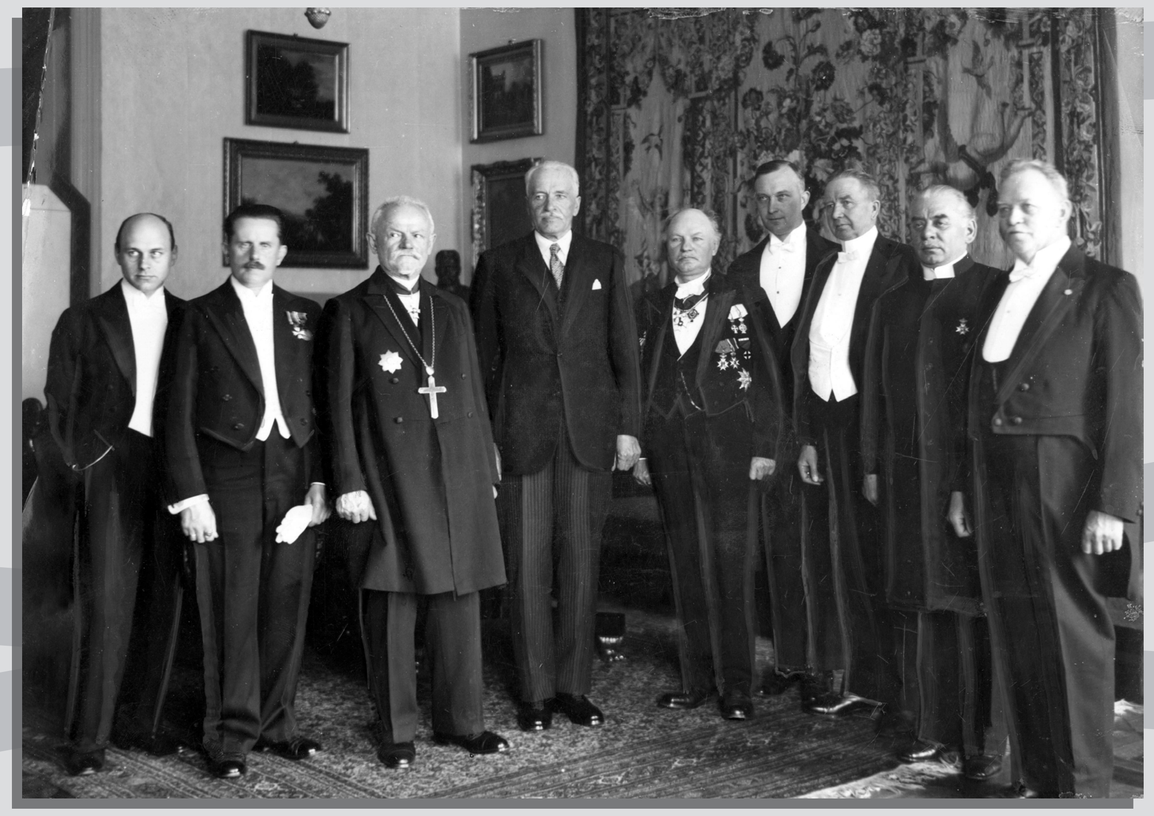
Po wybuchu I wojny światowej władze rosyjskie zdecydowały o przymusowej ewakuacji w głąb Rosji ponad stu tysięcy luteranów, przede wszystkim ze wsi. Urzędnicy uznawali ich za Niemców, a więc potencjalnych dywersantów. Protestujący przeciw temu Juliusz Bursche również został deportowany. Dopiero latem 1917 r. udało mu się wyjechać z Rosji do Sztokholmu. Stamtąd po kilku miesiącach starań powrócił do Polski. Na czele Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej stał do wybuchu II wojny światowej (w drugiej połowie lat 30. rangę prawną uzyskał tytuł biskupa, przysługujący zwierzchnikowi Kościoła).



↑ W Rosji znalazło się w sumie od 2 do 3 mln tzw. bieżeńców, w tym ok. 13% Polaków. Warunki życia tej grupy były niesłychanie ciężkie, pomocy udzielał Polski Centralny Komitet Obywatelski. Na zdjęciu uczniowie i nauczyciele polskiego gimnazjum CKO w Moskwie
📷 POLONA



→ W Rosji Juliusz Bursche przebywał m.in. w Orenburgu. Pogranicze Europy i Azji było miejscem zsyłek wielu Polaków. Na zdjęciu szkic Tadeusza Korzona z Orenburga z lat 60. XIX wieku
📷 POLONA



↑ Nawiązane w czasie I wojny kontakty z protestantami skandynawskimi J. Bursche (trzeci od lewej) utrzymywał do końca życia. Zdjęcie z wizyty teologów skandynawskich u Prezydenta RP Ignacego Mościckiego
📷 NAC

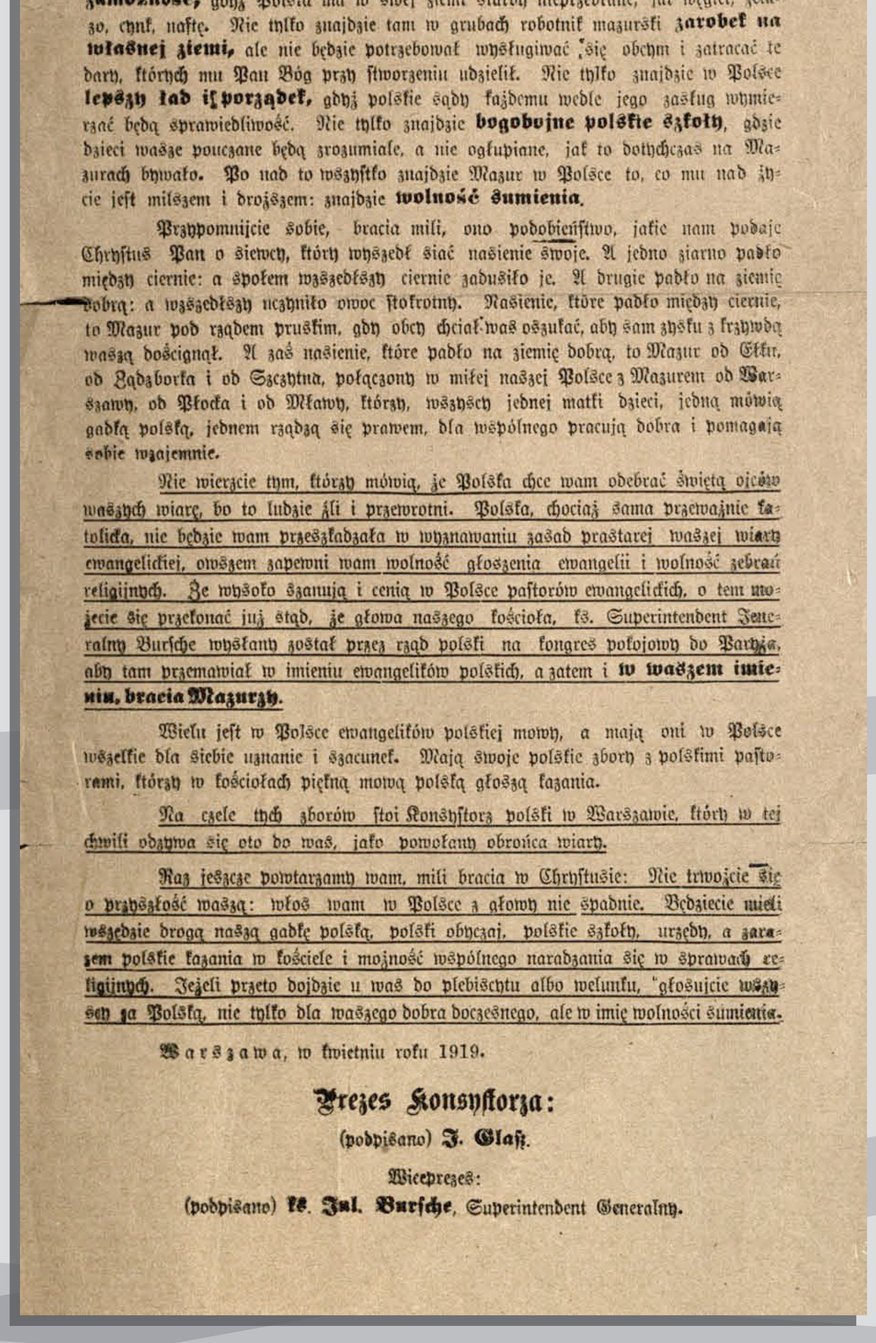
INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ

1919

W świecie wielkiej polityki

Od pierwszych dni lutego do 11 marca 1919 r. Juliusz Bursche, na prośbę Komitetu Narodowego Polskiego, brał udział w pracach polskiej delegacji na kończącą I wojnę światową konferencję pokojową w Paryżu. J. Bursche przez wiele lat nazywał na łamach „Zwiastuna Ewangelicznego" protestanckich Ślązaków i Mazurów *polskim ludem ewangelickim*. Na konferencji próbował przekonać delegatów Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji, że Mazury, Górny Śląski i Śląsk Cieszyński powinny zostać arbitralnie przyznane Polsce. Gdy zapadły decyzje o przeprowadzeniu plebiscytów bezzwłocznie włączył się w akcję plebiscytową. Brał czynny udział w życiu publicznym przez cały okres dwudziestolecia międzywojennego.

→ *Odezwa do braci Mazurów* z okresu plebiscytu, w której polskie władze Kościoła ewangelicko-augsburskiego nawoływały do głosowania za przynależnością do Polski
📷 POLONA



12 g U

WBP

15/139

Bracia Mazurzy!

Wieki całe obcej ulegaliście przemocy. Siła panowała u was przed prawem. Prusak narzucał wam bez sumienia swoją wolę, swój obyczaj, swoje szkoły i urzędy, swoją niemiecką mowę.

Pan Bóg nie rychliwy, ale sprawiedliwy.

Srogiego Prusaka, co gwałt zadawał sumieniom waszym, wielka wojna światowa o ziemię powaliła. Zbliża się koniec długich cierpień waszych. Macie się oto połączyć z oną miłą Polską, z której wyszli wasi przodkowie, z którą macie jedną wspólną gadkę i jeden wspólny obyczaj.

Nie tajno nam, mili bracia w Chrystusie, że niejeden wśród was mocno jest dzisiaj strwożony i nie wie, za kim się opowiedzieć. Dowiedzcie się o to, co jest dla człowieka najdroższe: o waszą świętą wiarę ewangielicką, o wolność sumienia.

W tej ważnej chwili dziejowej, gdy stoicie u rozstajnych dróg i rozważacie w sumieniach waszych, co wam czynić wypada, odzywa się do was **polski Konsystorz Ewangelicki w Warszawie,** który stoi na straży czystości naszej świętej wiary, aby was uspokoić i pocieszyć i takie, z głębi serca płynące, daje wam wskazówki:

Nie bójcie się, bracia mili. Związek z Polską nie tylko zapewni wam **mniejsze podatki,** bo nie będziecie płacili kosztów wojny, którą sromotnie przegrali oni tak do niedawna potężni niemcowie. Nie tylko zapewni wam **większą zamożność,** gdyż Polska ma w swej ziemi skarby nieprzebrane, jak węgiel, żelazo, cynk, naftę. Nie tylko znajdzie tam w grubach robotnik mazurski **zarobek na własnej ziemi,** ale nie będzie potrzebował wyskugiwać się obcym i zatracać te dary, których mu Pan Bóg przy stworzeniu udzielił. Nie tylko znajdzie w Polsce **lepszy ład i porządek,** gdyż polskie sądy każdemu wedle jego zasług wymierzać będą sprawiedliwość. Nie tylko znajdzie **bogobojne polskie szkoły,** gdzie dzieci wasze pouczane będą zrozumiale, a nie ogłupiane, jak to dotychczas na Mazurach bywało. Po nad to wszystko znajdzie Mazur w Polsce to, co mu nad życie jest milszem i droższem: znajdzie **wolność sumienia.**

Przypomnijcie sobie, bracia mili, ono podobieństwo, jakie nam podaje Chrystus Pan o siewcy, który wyszedł siać nasienie swoje. A jedno ziarno padło między ciernie: a spokem wszedłszy ciernie zadusiło je. A drugie padło na ziemię dobrą: a wszedłszy uczyniło owoc stokrotny. Nasienie, które padło między ciernie, to Mazur pod rządem pruskim, gdy obcy chciał was oszukać, aby sam zysku z krzywdy waszej doścignął. A zaś nasienie, które padło na ziemię dobrą, to Mazur od Ełku, od Ządzborka i od Szczytna, połączony w miłej naszej Polsce z Mazurem od Warszawy, od Płocka i od Mławy, którzy wszyscy jednej matki dzieci, jedną mówią gadką polską, jednem rządzą się prawem, dla wspólnego pracują dobra i pomagają sobie wzajemnie.

Nie wierzcie tym, którzy mówią, że Polska chce wam odebrać świętą ojców waszych wiarę, bo to ludzie źli i przewrotni. Polska, chociaż sama przeważnie katolicka, nie będzie wam przeszkadzała w wyznawaniu zasad prastarej waszej wiary ewangelickiej, owszem zapewni wam wolność głoszenia ewangelii i wolność zebrań religijnych. Że wysoko szanują i cenią w Polsce pastorów ewangelickich, o tem możecie się przekonać już stąd, że głowa naszego kościoła, ks. Superintendent Jeneralny Bursche wysłany został przez rząd polski na kongres pokojowy do Paryża, aby tam przemawiał w imieniu ewangelików polskich, a zatem i **w waszem imieniu, bracia Mazurzy.**

Wielu jest w Polsce ewangelików polskiej mowy, a mają oni w Polsce wszelkie dla siebie uznanie i szacunek. Mają swoje polskie zbory z polskimi pastorami, którzy w kościołach piękną mową polską głoszą kazania.

Na czele tych zborów stoi Konsystorz polski w Warszawie, który w tej chwili odzywa się oto do was, jako powołany obrońca wiary.

Raz jeszcze powtarzamy wam, mili bracia w Chrystusie: Nie trwożcie się o przyszłość waszą: włos wam w Polsce z głowy nie spadnie. Będziecie mieli wszędzie drogą naszą gadkę polską, polski obyczaj, polskie szkoły, urzędy, a zarazem polskie kazania w kościele i możność wspólnego naradzania się w sprawach religijnych. Jeżeli przeto dojdzie u was do plebiscytu albo welunku, głosujcie wszyscy za Polską, nie tylko dla waszego dobra doczesnego, ale w imię wolności sumienia.

Warszawa, w kwietniu roku 1919.

Prezes Konsystorza:
(podpisano) **J. Glaß.**

Wiceprezes:
(podpisano) **ks. Jul. Bursche**, Superintendent Generalny.



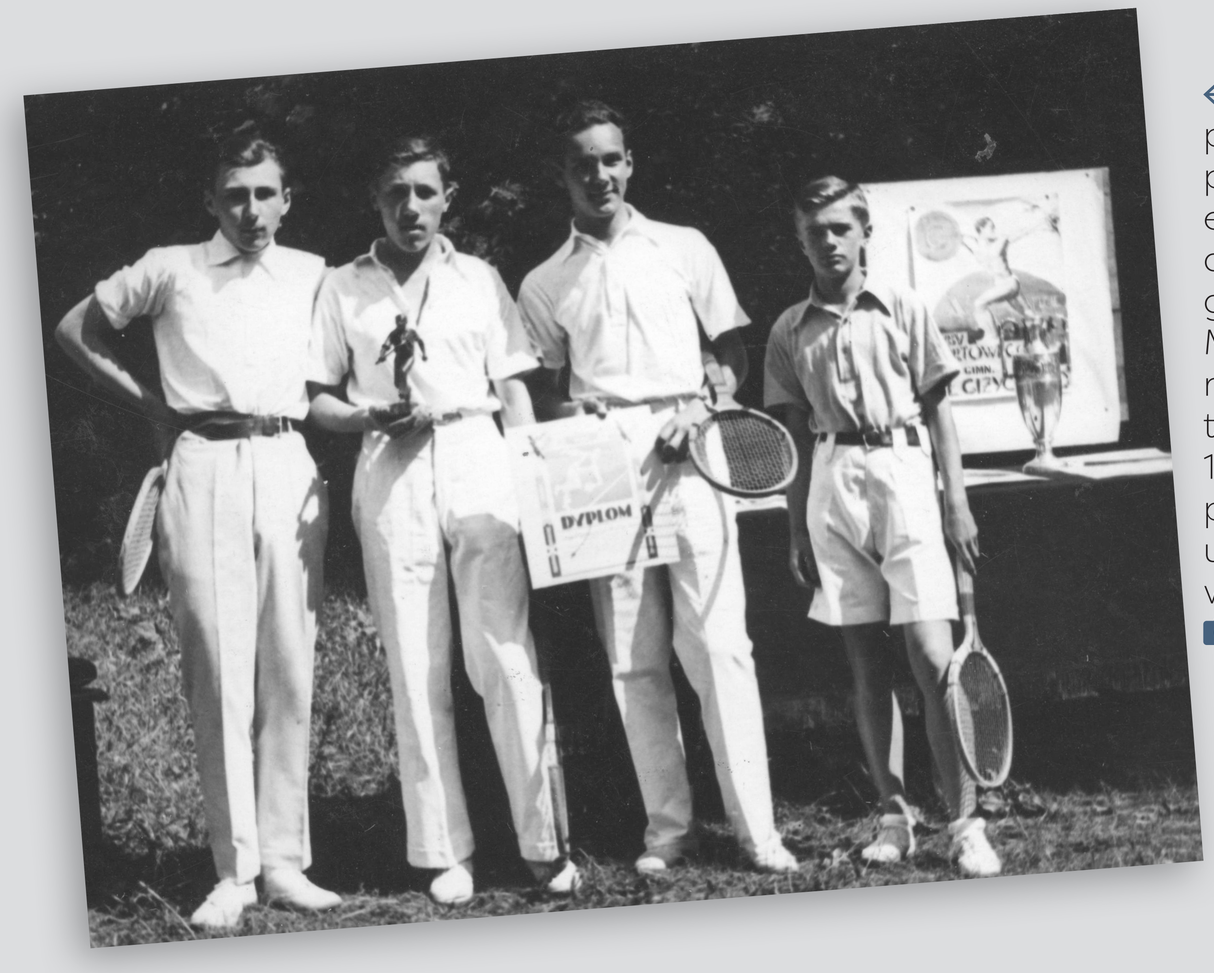
→ Najstarsza córka Juliusza Burschego, Helena należała do zarządu Zrzeszenia Plebiscytowego Ewangelików Polaków
📷 POLONA



← Juliusz Bursche w czasie wyborów do senatu, 19.09.1935r., w pierwszym rzędzie, trzeci od prawej
📷 NAC

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ

Nie zewnętrzna jeno kościelność, tym mniej skostniała obrzędowość...



← Uczniowie prowadzonego przez Kościół ewangelicko – augsburski gimnazjum im. Mikołaja Reja na zawodach tenisowych, 1934 r. Szkoła przyjmowała także uczniów innych wyznań
📷 NAC

Poza pracą duszpasterską, rozwijaniem i scalaniem struktur kościelnych z trzech zaborów oraz działalnością patriotyczną Juliusz Bursche za bardzo ważne uważał także różnorodne inicjatywy społeczne, w które jego zdaniem powinni włączać się wszyscy wierni. W okresie zaborów oraz w dwudziestoleciu międzywojennym generalny superintendent inicjował, organizował i wspierał różnorodne instytucje edukacyjne (w tym kształcące niepełnosprawnych), dobroczynne, misyjne, patriotyczne. Współpracował także z międzynarodowymi organizacjami protestanckimi, m.in. z Ruchem Praktycznego Chrześcijaństwa.



← Juliusz Bursche był jednym z założycieli koła Polskiej Macierzy Szkolnej w Wiśle
📷 POLONA



→ Kościelną instytucją charytatywną o bardzo długiej, sięgającej 1736 r. tradycji był szpital ewangelicki. Od 1889 r. Juliusz Bursche nadzorował pracujące w szpitalu diakonise (pielęgniarki). W trakcie II wojny światowej personel szpitala pomagał Żydom z getta, a następnie powstańcom warszawskim
📷 NAC

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ

Rodzina Burschów w okresie międzywojennym



↑ Zdjęcie z imprezy zorganizowanej przez firmę „Krusche i Ender”, lata 30. Córka Stefana Bursche, Jadwiga (siedzi przy fotelu drugim od lewej), zdobyła nagrodę za najładniejszy strój uszyty z materiałów wyprodukowanych w tej fabryce
📷 Zbiory rodzin Gardawskich i Łupienko

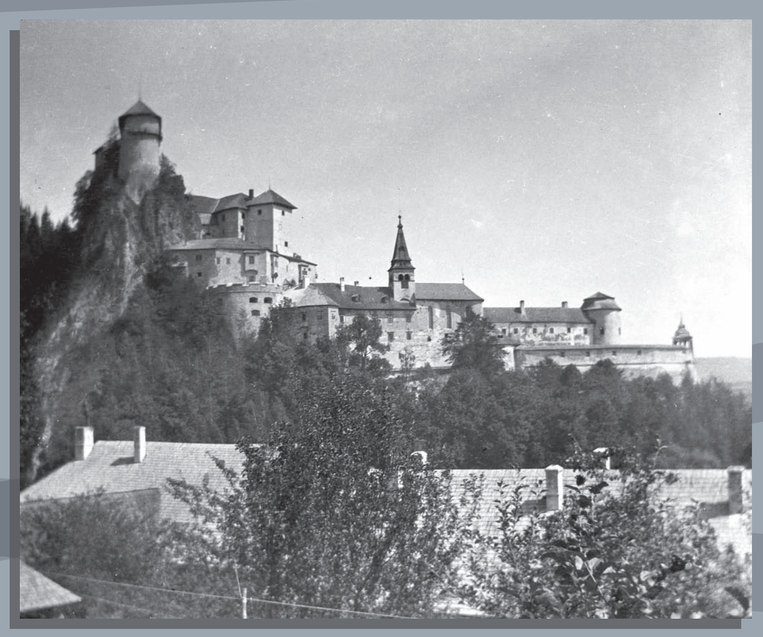
Juliusz i Amalia Helena Bursche doczekali się licznego potomstwa. Helena (1886–1975) w 1925 r. została dyrektorką gimnazjum im. Królewny Anny Wazówny, dzięki jej życzliwości i dyskrecji tą stojącą na wysokim poziomie szkołę mogły ukończyć także biedniejsze uczennice. Stefan (1887–1940) od 1929 r. pracował jako inżynier i jeden z dyrektorów w fabryce włókienniczej Krusche i Ender w Pabianicach, był także akcjonariuszem tej spółki. Cieszył się zaufaniem robotników. Kolejne dzieci to Maria (1889–1974), Julia (1893–1965) i Aniela (1896–1980), pracująca przez niemal cały okres międzywojenny jako stenografistka w Sejmie i Senacie RP.

Burschowie byli zamożną rodziną inteligencką i prowadzili tryb życia typowy dla tej warstwy społecznej.



↑ Nad wejściem głównym do domu letniego Burschów w Wiśle powiewa polska flaga, zdjęcie z początku XX wieku. W Wiśle w latach 1929–1930 wybudowano Rezydencję Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
📷 Zbiory rodzin Gardawskich i Łupienko





↑ Wycieczki górskie i podróże były rodzinną pasją. Na zdjęciu z jednej z wypraw Zamek Oravsky na Słowacji (po prawej; po lewej nad Morskim Okiem). Juliusz Bursche musiał zrezygnować z forsownej turystyki po wypadku tramwajowym, któremu uległ w 1910 r.; niezbędna okazała się amputacja stopy
📷 Zbiory rodzin Gardawskich i Łupienko

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ

Ostre konflikty narodowościowe i wyznaniowe

Narastanie od drugiej połowy XIX wieku niemiecko – polskiego antagonizmu, a także utwierdzanie się stereotypu Polaka – katolika powodowało niechęć części społeczeństwa do polskich luteranów. Napięte był także stosunki wewnątrz Kościoła, zwłaszcza bezpośrednio przed wybuchem II wojny światowej. Juliusz Bursche przeciwstawiał się niejednokrotnie szykanowaniu zarówno polskich jak i niemieckich protestantów (działał np. na rzecz prawa dzieci niemieckich do nauczania religii w języku ojczystym). Równocześnie w sposób jednoznaczny występował przeciwko szerzącemu się wśród niemieckich wiernych kościoła pangermanizmowi, a następnie narodowemu socjalizmowi.



→ Zdjęcie kościoła ewangelicko – augsburskiego w Łucku, z podpisem „kircha". Określenie to luteranie uważali za obraźliwe. Z drugiej strony, właśnie tu w latach 1921–1938 pracował popierający nazizm pastor Alfred Rudolf Kleindienst
📷 POLONA


Warszawa, 7 Listopada. № 45. Rok IX.

ROLA.

Pismo tygodniowe społeczno-literackie pod redakcyą Jana Jeleńskiego.

→ Ukazujące się w latach 1881–1912 pismo „Rola" wielokrotnie atakowało polskich protestantów oraz samego Juliusza Burschego. Jego założyciel, Jan Jeleński oraz skupione wokół niego środowisko znane było z radykalnego klerykalizmu
📷 Wikimedia Commons



← Zawody sportowe w Berlinie, 1936 r. Uniwersytet Warszawski rywalizuje z Berlińskim. Młodzież niemiecka „hajluje". Dzięki inicjatywnie Juliusza Burschego, chcącego uniknąć wysyłania przyszłych pastorów na studia do Niemiec, już na początku lat 20. utworzono na UW Wydział Teologii Ewangelickiej
📷 NAC

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ

↓ Uczeń prowadzonego przez Kościół ewangelicko-augsburski gimnazjum im. Mikołaja Reja przekazuje na rzecz wojska polskiego broń zakupioną ze składek gimnazjalistów, 1937 r.
📷 NAC

My, Polacy ewangelicy, którzy jesteśmy integralną cząstką Narodu polskiego, którzy z nim żyjemy i z nim czujemy – nas nie potrzeba nawet wzywać, abyśmy w dziejowej tej chwili złożyli ofiarę mienia i krwi na ołtarzu dobra Ojczyzny. Żadne ofiary nie będą nam zbyt wielkie, aby dać odpór mocy, która urągać chce majestatowi Rzeczypospolitej.

Juliusz Bursche, orędzie
do ewangelików w Polsce, wrzesień 1939 r.

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ

1939

Pierwsze tygodnie II wojny światowej

Po wybuchu II wojny światowej Juliusz Bursche postanowił pozostać w Polsce, pomimo wezwań ze strony Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego oraz Ministerstwa Spraw Zagranicznych do opuszczenia kraju. Pod wpływem rodziny zgodził się jednak wyjechać z Warszawy. Z pociągu ewakuacyjnego wysiadł w Lublinie i udał się do miejscowej parafii luterańskiej, w której przez wiele lat pracował jego zmarły wiosną 1939 r. przyjaciel, Aleksander Schoeneich. Łódzka *Deutsche Lodzer Zeitung* opublikowała w październiku fałszywą informację, że został w tym mieście porzucony przez uciekający polski rząd. Niemcom udało się po kilku tygodniach ustalić miejsce pobytu Biskupa. Został aresztowany 3 października 1939 r.



→ Po bombardowaniu we wrześniu 1939 r.: kamienica przy ulicy Wierzbowej w Warszawie. Przy ulicy tej mieścił się dom konsystorski, w którym mieszkała rodzina Burschów
📷 NAC



← Lubelska parafia ewangelicko – augsburska, ostatnie miejsce pracy Biskupa
📷 NAC



← Lubelski pastor Aleksander Schoeneich (1861–1939), polski patriota biorący czynny udział w życiu społecznym
📷 Wikimedia Commons

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ

Dzieląc los narodu

1939–1942

Po aresztowaniu biskup Juliusz Bursche został przewieziony na przesłuchania do Radomia, a następnie do Berlina. Od 22 stycznia 1940 r. był więźniem obozu koncentracyjnego Sachsenhausen. Przebywał w specjalnym, odizolowanym baraku, tzw. Zellenbau. Zmarł 20 lutego 1942 r. w państwowym szpitalu policyjnym w Berlinie, w niewyjaśnionych okolicznościach. Do obozu koncentracyjnego trafili także bracia Biskupa, Edmund, Alfred i Teodor oraz jego wnuk Henryk Wegener. Syn Stefan, który odmówił podpisania Volkslisty i otwarcie krytykował nazim został rozstrzelany w 1940 r. Wojnę przeżył jedynie Teodor Bursche.



↑ Więźniowie obozu koncentracyjnego Sachsenhausen
📷 Wikimedia Commons



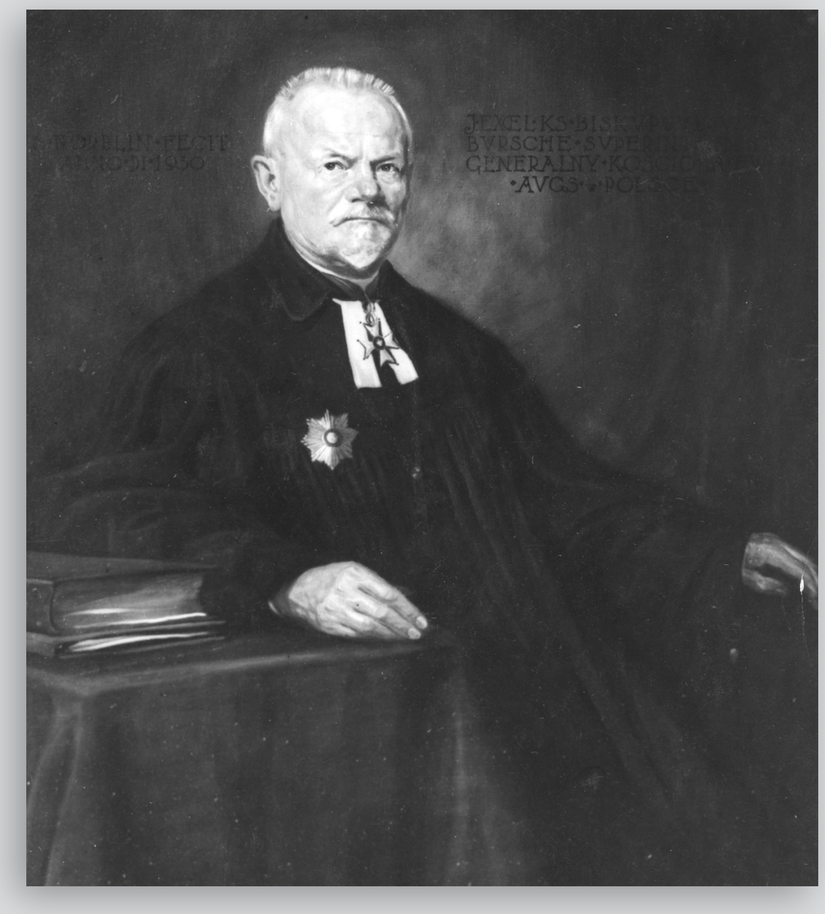
→ Heinrich Himmler (1900–1945), szef SS i gestapo, niemiecki zbrodniarz wojenny. Na aktach rodziny Burschów dopisał: *Diese Familie ist auszurotten* (Tą rodzinę należy wyniszczyć)
📷 Wikimedia Commons

↓ Symboliczny grób Juliusza Burschego na cmentarzu ewangelicko-augsburskim w Warszawie. W roku 2017 udało się ustalić, że ciało biskupa zostało skremowane, a szczątki pochowane na cmentarzu Berlin Reinickendorf
📷 Mateusz Opasiński, Wikimedia Commons



INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ

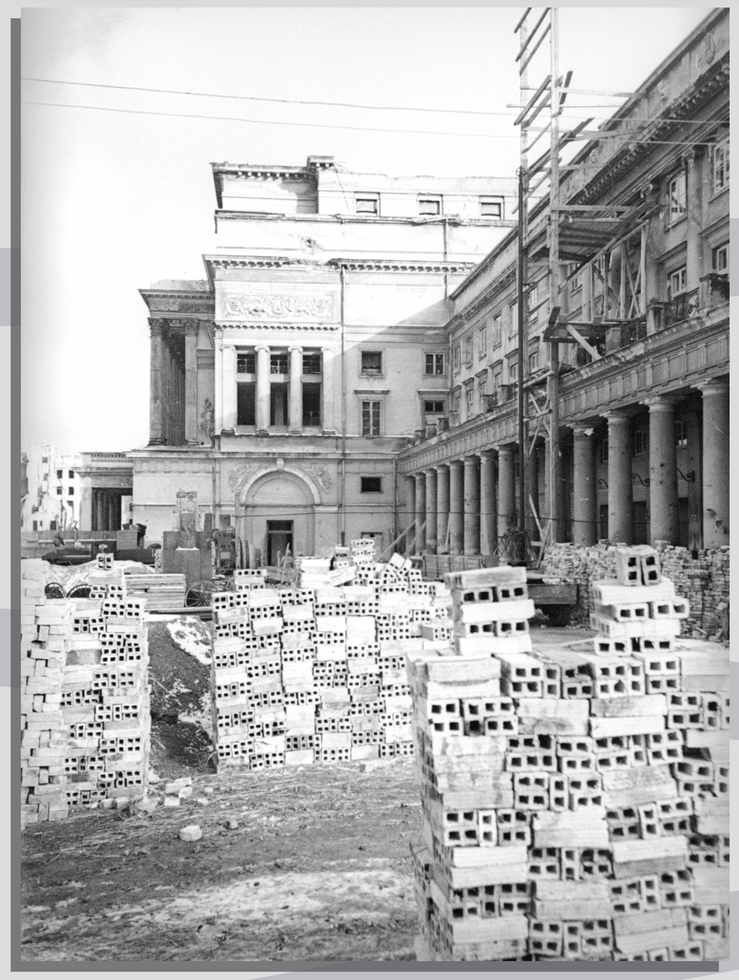
... których imiona dobrze zapisane są w dziejach narodu polskiego



← W 2018 r., z okazji setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda odznaczył pośmiertnie Orderem Orła Białego 25 osób zasłużonych dla odbudowy państwa polskiego po I wojnie światowej. Wśród nich znalazł się biskup Juliusz Bursche. Na zdjęciu Juliusz Bursche na obrazie Stefana Norblina
NAC

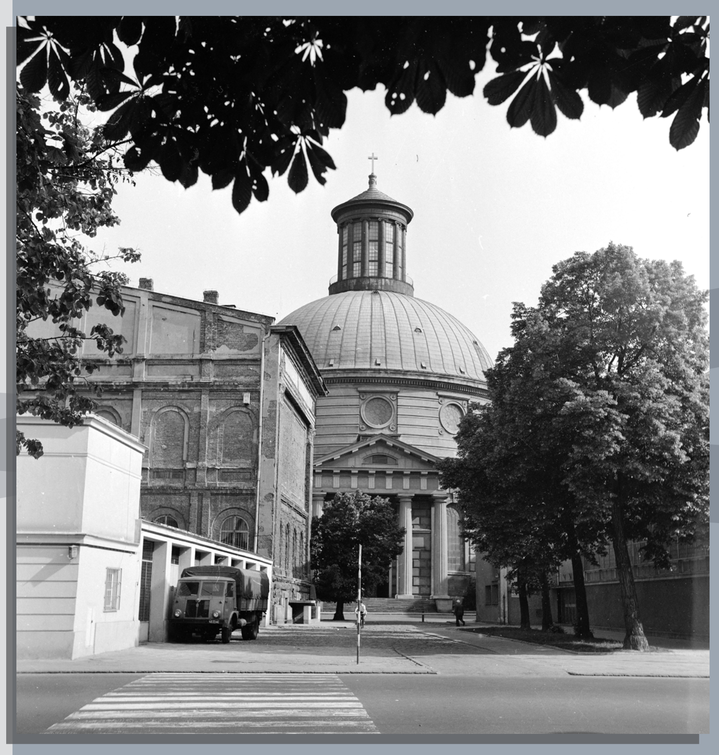
W listach pisanych z obozu Biskup wyrażał głęboką obawę o dalsze losy polskiego protestantyzmu, którego budowanie uważał za dzieło swojego życia. Sytuacja Kościoła ewangelicko-augsbur¬skiego na ziemiach polskich była trudna nie tylko w okresie okupacji niemieckiej, ale także po zakończeniu wojny, kiedy na skutek strat wojennych, migracji i deportacji liczba parafian gwał¬townie zmalała.

Niemniej jednak Polacy – ewangelicy pochodzenia niemieckiego, *których imiona* – jak ujął to Juliusz Bursche - *dobrze zapisane są w dziejach narodu* wnieśli trwały wkład w rozwój polskiego społeczeństwa. Przedsiębiorstwa tworzone przez warszawskich Wedlów, łódzkich Scheiblerów czy kaliskich Fibigerów funkcjonowały nadal, choć w zmienionej formie, a nazwiska takie jak Samuel Bogumił Linde czy Gebethner i Wolff na stałe zapisały się w polskiej kulturze.



↓ Warszawski kościół św. Trójcy po zniszczeniach wojennych - oraz po odbudowie. Parafia ewangelicko-augsburska działa w tym miejscu do dnia dzisiejszego
NAC

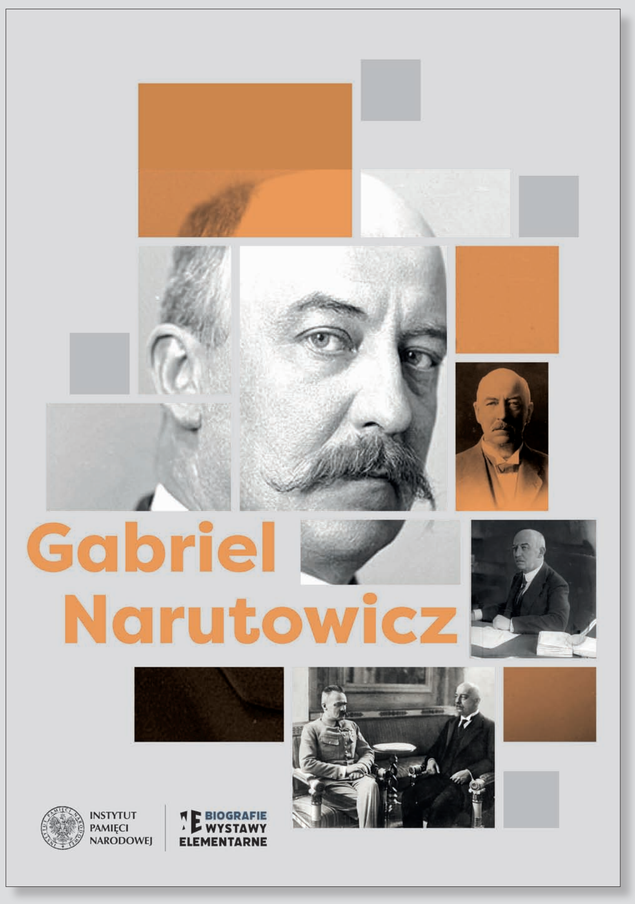


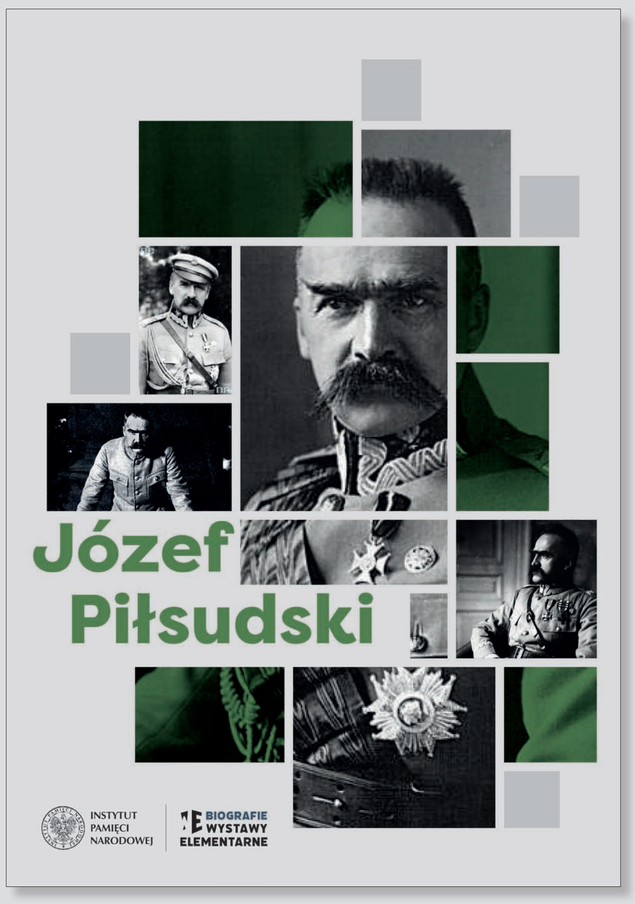


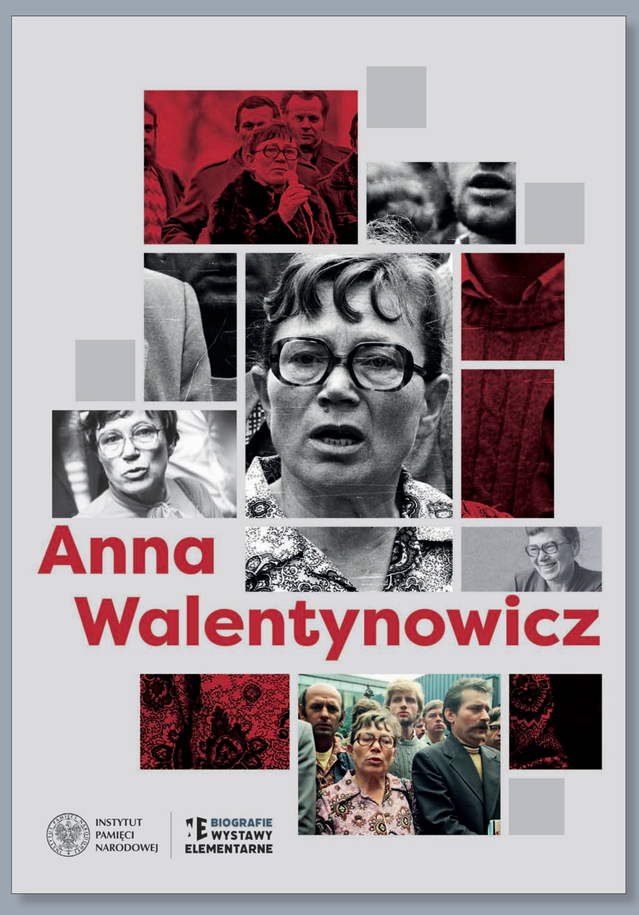
↑ Odbudowa Warszawy, przed 1950 r. Na zdjęciu Teatr Wielki, w pobliżu ulica Wierzbowa. Udział w odbudowie kraju ze zniszczeń wojennych miał także architekt Teodor Bursche, który po powrocie z obozu pracował w Biurze Odbudowy Stolicy oraz Pracowni Konserwacji Zabytków
NAC

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ

Zobacz więcej wystaw z serii na www.edukacja.ipn.gov.pl







Zobacz inne wystawy Elementarne:







Autorka: Renata Lesiakowska
Recenzja: prof. dr hab. Marek Wierzbicki
koncepcja graficzna serii: Paulina Żak
skład: Anna Łukasik
W wystawie wykorzystano zdjęcia: *Biblioteka Narodowa (POLONA), Narodowe Archiwum Cyfrowe (NAC), Zbiory rodzin Gardawskich i Łupienko, Wikimedia Commons, Mateusz Opasiński*

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ